

- 1. Weselmy się w ten błogi czas, bo Chrystus przyszedł drugi raz wypełnić Boski plan. Nie jako człowiek, lecz Pan, Król przychodzi leczyć śmierć i ból, [:podźwignąć ziemski stan.:]
- 2. Choć teraz znosim ciężki trud, choć ucisk gniecie ziemski lud, weselmy, bracia, się; bo gdy ucisku minie zło, Pan w łasce swojej sprawi to, [:że przyjmie w niebo mię.:]

- Wypełnia się treść Bożych słów,
 i wkrótce pozna ziemia znów,
 kto Pan jej, kto jej Bóg.
 Z wdzięcznością przyjmie zdroje łask,
 gdy Tysiąclecia błyśnie blask,
 [:u Pańskich klęcząc nóg.:]
- Lecz zanim ziemię dźwignie Pan, wprzód zmieni Kościół w Boski stan, w dziedzictwo przyjmie nas.
 Jak Oblubieniec przyjmie On Oblubienicę na swój tron, [:by rządzić wieczny czas.:]



- 1. W wędrówce ziemskiej Pański lud z słów Bożych czerpie moc, i wiernie znosi każdy trud, rozjaśnia Prawdą noc.
- Bo w Słowie Bożym światła zdrój.
 Tam Prawdy leży treść.
 Co nam ułatwia z światem bój,
 pozwala próby znieść.
- 3. Bez światła Świętej Księgi tej otoczyłby nas mrok, nie oparłby się w chwili złej, pobłądziłby nasz krok.
- 4. A pokarm ten dla swoich sług udzielił Stwórca sam; dla klasy Chrystusowych nóg, by wskazać drogę nam.
- 5.O, dzięki Ci za słowa Twe, najlepszy Stwórco nasz!Z nas każdy Ciebie słuchać chce, bo Ty nam żywot dasz.